

Olsen jest atakowany przez szwedzkie media, ale po swojej stronie ma kolegów z drużyny narodowej. Bramkarz Giallorossich, zmęczony zbyt dużą ilością krytyki, zdecydował się wraz z Lindelofem nie odpowiadać na pytania dziennikarzy na konferencji prasowej przed meczem z Turcją.

Od tego momentu znalazł się pod atakiem i cały czas pojawiają się negatywne komentarze na jego temat. W Szwecji określono, że nie nadaje się do roli bramkarza Romy. Wobec tych ataków nadeszła obrona ze strony wielu graczy żółto-niebieskich. *"Roma jest wielkim klubem i co oczywiste Robin ma na sobie dodatkową presję konieczności zastąpienia Alissona, ale nie można wieszać bramkarza jeśli zespół remisuje lub przegrywa mecz. Nie dokonał wielkiej zmiany w bramce, Olsen jest wielkim bramkarzem, udowodnił to też na Mundialu"*, mówi Hiljemark z Genoi.

"Niektóre szwedzkie media mylą się co do niego. We włoskich gazetach i na włoskich portalach czytam dobre oceny jego występów, ale potem jest dyskredytowany w mediach lokalnych. To nie jest dobre dziennikarstwo", mówi Jansson dla Exspressen. *"W pierwszych kolejkach sezonu Robin grał dobrze. Jasne, ciężko jest zastąpić Alissona, który był najlepszym bramkarzem Serie A, jednak na razie Olsen gra dobrze"*, komentuje z kolei Helander.

Autor: abruzzo